



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 25

maja 2017

czwartek

19:00

Wrocław, Mediateka

## Kwintety fortepianowe

### NFM Ensemble:

**Marcin Danilewski** – skrzypce

**Artur Tokarek** – altówka

**Krzysztof Karpeta** – wiolonczela

**Janusz Musiał** – kontrabas

**Tomasz Pawłowski** – fortepian

### Program:

**George Onslow** (1784–1853) *Kwintet fortepianowy G-dur op. 76* [31']

I Largo – Allegro

II Scherzo: Allegro vivace

III Romanza: Andantino molto cantabile

IV Finale „Le coup de vent”

**Ralph Vaughan Williams** (1872–1958) *Kwintet fortepianowy c-moll* [31']

I Allegro con fuoco

II Andante

III Fantasia, quasi variazioni: Moderato



G. Onslow



R. Vaughan Williams

## OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

W pierwszej połowie XIX w. George Onslow należał do wiodących kompozytorów. Twórczość tego „francuskiego Beethovena”, jak zwykło się o nim mówić, wysoko cenili sam Beethoven, Schumann, Schubert, a nawet Berlioz, który miał krytyczne nastawienie do wielu innych artystów. Mendelssohn, podziеляjąc opinię Schumanna, nazwał muzykę kameralną Onslowa równą muzyce klasyków wiedeńskich. Na partyturach artysty widniały dedykacje dla elity ówczesnych skrzypków, pianistów oraz wiolonczelistów, co oznaczało, że żył z nimi w przyjacielskich relacjach.

W 1836 r. Onslow został mianowany honorowym członkiem londyńskiego Philharmonic Society, a cztery lata później – następcą Luigię Cherubiniego na stanowisku dyrektora Académie des Beaux-Arts w Paryżu. Należał też do innych europejskich towarzystw filharmonicznych: w Rotterdamie, Wiedniu, Rzymie, Florencji, Kolonii, Strasburgu i Sztokholmie. Jako kompozytor szczególną popularnością cieszył się w Anglii, Francji, Niemczech i Austrii. W Polsce zyskał uznanie u Feliksa Dobrzyńskiego, który zadeptykował mu jeden ze swoich kwartetów. Hrabia Józef Cichocki zaś grywał jego kwintety smyczkowe, partię skrzypcową realizując na flecie.

Mimo uznania, jakie zdobył Onslow, i wielu zaszczytów, jakich dostąpił za życia, los z niego zdrwił. Po I wojnie światowej muzyka tego artysty popadła w zapomnienie, a do lat 80. XX w. jego nazwisko było właściwie nieznanne.

George Onslow pochodził ze starej arystokratycznej rodziny brytyjskiej, której członkowie odgrywali istotną rolę w życiu politycznym. Jak podają źródła, jego ojciec, Edward, prawdopodobnie z powodu tajemniczego rodzinnego skandalu został zmuszony do zamieszkania we Francji. Osiadł w Clermont-Ferrand i tam poślubił Rosalie de Bourdeilles de Brantôme. Jednym z ich synów był George. Rewolucja francuska, jej konsekwencje oraz narodowość Edwarda Onslowa, zmusiła go do powrotu do rodzinnego kraju. Zabrał ze sobą syna George'a i wraz z nim pozostał tam do 1804 r.

Młody George Onslow nigdy nie planował artystycznej kariery. Nauka gry na fortepianie, jaką pobierał w Anglii, stanowiła jedynie część ogólnego kształcenia, wraz z matematyką, historią, jazdą konną czy lekcjami rysunku. Gdy powrócił do Francji, prowadził

typowe życie zamożnego ziemianina, uprzyjemniając muzyką spotkania z przyjaciółmi. Swoje artystyczne powołanie odkrył, gdy jako dwudziestodwulatek po raz pierwszy obejrzał jedną z oper Étienne'a Méhula. Patacowe muzykowanie rozbudziło w nim zainteresowanie kameralistyką, a studiowanie partytur klasyków wiedeńskich oraz Boccheriniego dodało mu odwagi w podjęciu własnych prób kompozytorskich. Po krótkim kursie harmonii i zaledwie rocznych studiach kompozycji okazał się objawieniem francuskiego świata muzycznego. Uosabiał ciągłość klasycznej szkoły, stał się heroldem tych, którzy bronili tradycji, ale też w jakimś stopniu zapowiadał romantyzm. Był szanowanym kompozytorem, podziwianym właścicielem zamku, utalentowanym dżentelmenem, którego utwory publikowały słynne wydawnictwa – Breitkopf & Härtel czy Schlesinger.

Pośród wszystkich dzieł Onslowa zachowały się w większości te, które były przeznaczone na zespoły kameralne. Jego *II Kwintet fortepianowy G-dur op. 76*, z charakterystyczną częścią czwartą ilustrującą uderzenia wiatru, powstał w 1848 r., pięć lat przed śmiercią kompozytora.

„To jedyny z moich uczniów, który nie pisze mojej muzyki” – tak Maurice Ravel oceniał twórczość Ralphi Vaughana Williama. Według krytyk muzycznej Doroty Kozińskiej w Wielkiej Brytanii „uwielbienie dla chóralnego dorobku Williama [...] jest rzeczą równie oczywistą, jak spożywanie kotleczków jagńczych z sosem mięsowym”.

Po śmierci Henry'ego Purcella (1695), jednego z najśłynniejszych angielskich twórców, Wyspy Brytyjskie zdominowała muzyka włoska i niemiecka. Przełom przyniósł dopiero wiek XX, wraz z jego nastrojami politycznymi, kiedy to rosnące poczucie własnej tożsamości narodowej poprowadziło angielskich artystów ku niezależności. W przeważającym stopniu uzyskiwali ją dzięki poszukiwaniu rodzimego folkloru oraz jego bogactwu. Muzyka brytyjska odrodziła się m.in. w kompozycjach Vaughana Williama. Według Johna A. Fullera Maitlanda odbiorca jego twórczości „nigdy nie jest pewien, czy słucha czegoś bardzo nowego, czy może bardzo starego”, ponieważ kompozycje te wyrastają z tradycji późnoromantycznej wzbogaconej elementami angielskiego folkloru, technik barokowych, impresjonizmu oraz neoklasycyzmu nawiązującego do epoki renesansu. Andrzej Chłopecki porównywał je do „gestu wytwornego dżentelmena, spokojnie popijającego whisky (oczywiście bez lodu i wody sodowej)”. „Ta muzyka nie znosi wstrząsów

---

i nie chce być awangardowym natchnieniem narodów. Jak bodaj żadna inna konserwuje wartości gdzie indziej kruszone z większą lub mniejszą zajadłością” – dodawał Chtopecki.

Rodzina, z której pochodził Ralph Vaughan Williams, należała do uprzywilejowanej wyższej klasy średniej, blisko spokrewnionej z Karolem Darwinem. Artysta otrzymał bardzo staranne wykształcenie. Grał na fortepianie i skrzypcach, studiował kompozycję w Royal College of Music w Londynie oraz w Trinity College w Cambridge. Studia uzupełniał u Maxa Brucha w Berlinie i Maurice’a Ravela w Paryżu. Choć plany, by zostać kompozytorem, Vaughan Williams snuł już od lat dziecięcych, to karierę rozpoczął wyjątkowo późno, bo dopiero w wieku trzydziestu lat. Gdy czterdzieści lat później wielu uważało, że powstające wówczas dzieła to jego „tańdźki śpiew”, zaskoczył wszystkich, nie przerywając pracy twórczej przez kolejnych kilkanaście lat. Obfitość jego dorobku według *Encyklopedii muzycznej PWM* „jest wyrazem głębokiego przekonania, że muzyka powinna trafiać do wszystkich ludzi, stąd w jego spuściźnie obok dzieł o wysokiej randze artystycznej znajdują się kompozycje pisane okazjonalnie, jak np. utwory na zespół wojskowy czy liczne opracowania psalmów i tekstów religijnych na święta kościelne”. Vaughan Williams sztukę postrzegał jako rodzaj społecznej misji.

*Kwintet fortepianowy c-moll*, w którym echem odbija się muzyka Johannesa Brahmsa, Vaughan Williams skomponował w październiku 1903 r., stojąc u progu kompozytorskiej kariery. Za namową Gustava Holsta zrewidował dzieło dwukrotnie w latach następnych. Po raz pierwszy utwór wykonano w 1905 r. w Londynie. Twórca nigdy nie opublikował swojego dzieła, a po jego śmierci żona ofiarowała rękopis Narodowej Bibliotece Brytyjskiej z zastrzeżeniem, że nie może być wykonywany. Zakaz ten wygasł w latach 90. XX w.

## **NFM Ensemble**

NFM Ensemble to zespół występujący w składzie od jednego do piętnastu muzyków. Misja artystyczna tego przedsięwzięcia polega na prezentacji arcydzieł muzyki kameralnej napisanych na nietypowe zestawy instrumentów. Jedyną wspólną cechą wykonywanych utworów jest obecność w składzie instrumentów basowych: wiolonczeli i kontrabas. Repertuar zespołu daje słuchaczowi możliwość obcowania z dziełami zróżnicowanymi brzmieniowo, a wiele spośród utworów, które NFM Ensemble prezentuje w najbliższych latach, będzie wykonanych w Polsce po raz pierwszy. W skład NFM Ensemble wchodzi czołowi muzycy związani z Narodowym Forum Muzyki (NFM Filharmonia Wroctawska, NFM Orkiestra Leopoldinum), a także artyści spoza Wrocławia, zapraszani na wybrane projekty.



NFM Ensemble, fot. Sławek Przerwa

Organizator:



Partner:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.